ROCZNIK STUDENTÓW I DOKTORANTÓW
MIĘDZYNARODOWYCH STUDIÓW POLSKICH

2018 (1)

W Kręgu Języków i Kultur

UNIWERSYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH

W Kręgu Języków i Kultur

Rocznik studentów i doktorantów międzynarodowych studiów polskich

2018 (1)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Redaktor naczelna: JAGNA MALEJKA
Zastępca redaktor naczelnej: MAŁGORZATA SMERECZNIAK
Sekretarz redakcji: NATALIA MOISEIENKO

Projekt graficzny i skład: MAREK FRANCIK, Wydawnictwo Gnome
Na okładce wykorzystano grafikę: ARVALIS, „Chinese Dragon", http://fav.me/db0cn57 – Creative Commons BY-NC-ND 3.0
Druk: Wydawnictwo Gnome

Wydawca: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
Adres redakcji: Katedra Międzynarodowych Studiów Polskich, Uniwersytet Śląski, pl. Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice

RADA PROGRAMOWA
prof. dr hab. MAŁGORZATA KITA, Uniwersytet Śląski, Katowice
prof. dr hab. JOLANTA TAMBOR, Uniwersytet Śląski, Katowice
prof. dr ANDREA DE CARLO, Università degli Studi di Napoli „L'Orientale", Neapol
dr hab. prof. UŚ ROMUALD CUDAK, Uniwersytet Śląski, Katowice
dr hab. ALEKSANDRA ACHTELIK, Uniwersytet Śląski, Katowice
dr LI YINAN, Pekiński Uniwersytet Języków Obcych (BFSU), Pekin
dr ANNA SYNORADZKA-DEMADRE, Université Charles de Gaulle – Lille III, Lille

© Katedra Międzynarodowych Studiów Polskich UŚ
© Szkoła Języka i Kultury Polskiej UŚ
All rights reserved

Przedruk materiałów zamieszczonych w czasopiśmie w całości lub części możliwy jest wyłącznie za zgodą redakcji. Cytowanie oraz wykorzystywanie danych empirycznych możliwe jest z podaniem źródła. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.

Publikacja finansowana przez Uniwersytet Śląski

Ten utwór jest dostępny na licencji
Creative Commons Uznanie autorstwa
– Użycie niekomercyjne
– Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

W numerze

Od Redakcji **1**

Przeznaczenie japońskiego kimona i stroju śląskiego – różnice i podobieństwa, Patrycja Cieplok **3**

Japonia okiem Polaka – wybrane różnice kulturowe w kontekście *Bezsenności w Tokio* Marcina Bruczkowskiego, Karolina Nocoń **8**

Inna Japonia. Legendy Ajnów, Sviatlana Rohach **10**

Wizerunek smoka w kulturach Azji i Europy, Andrii Delikatnyi **13**

Językowy obraz psa na przykładzie języka koreańskiego i polskiego, Kateryna Ionova **17**

Streszczenia tekstów **21**

Od Redakcji

Z ogromną przyjemnością prezentujemy Państwu pierwszy numer pisma „W Kręgu Języków i Kultur. Rocznik studentów i doktorantów międzynarodowych studiów polskich". Zawarte w nim teksty powstały na podstawie prac dyplomowych, które studenci Katedry Międzynarodowych Studiów Polskich Uniwersytetu Śląskiego przygotowywali w minionym roku akademickim (2016/17). Prace te były pisane w ramach specjalności „Kultury Dalekiego Wschodu", dlatego – choć poruszają różne zagadnienia – dotyczą tego samego obszaru geograficznego. Teksty zamieszczone w niniejszym numerze reprezentują językowe, literackie i kulturowe zainteresowania studentów. Mamy nadzieję, że przyjęta formuła – niewielkie objętościowo prace zawierające sporo ciekawostek – sprawi, że zainteresują się Państwo proponowaną tematyką i zainspirują do poznawania innych języków i kultur.

PATRYCJA CIEPLOK – mieszkam w Mysłowicach. Pasjonują mnie kultury Dalekiego Wschodu, jestem też miłośniczką tradycyjnej korespondencji. W wolnych chwilach najchętniej słucham muzyki lub oglądam anime. W przyszłości chcę podróżować po świecie.

Na podstawie pracy licencjackiej pt. *Przeznaczenie japońskiego kimona i stroju śląskiego. Różnice i podobieństwa* napisanej pod kierunkiem dr Wioletty Hajduk-Gawron.

Przeznaczenie japońskiego kimona i stroju śląskiego – różnice i podobieństwa

Kimono

Kimono (lub *kosode*) jest narodowym strojem Japonii, który łączy w sobie jedwabną szatę i ozdobne *obi* (pas). Jednakże uważa się, iż w dzisiejszych czasach strój ten odchodzi w zapomnienie (Dalby 2001, 3). Przyczyną malejącej popularności kimona jest jego niepraktyczność w kontekście współczesnych realiów życia, niewygoda spowodowana chociażby przypominającym gorset pasem *obi*. Na spadek popularności tego stroju wpływa też jego wysoka cena oraz ogromny zbiór zasad i reguł, których należy przestrzegać podczas zakładania kimona, jak i poruszania się w nim (Zaborowska 2003, 15).

Japończycy uważają kimono za najpiękniejszy tradycyjny strój na świecie. Żaden przedmiot w materialnej kulturze nie jest tak bliski sercu i myśli Japończyków jak kimono. W tkaninie zawarta jest japońska wrażliwość estetyczna na pory roku i barwy.

Kimono jest szyte z jednej beli materiału o standardowej szerokości około 36 cm i długości około 11 m (Zaborowska 2003, 55). Nadmiaru materiału nie odcina się, lecz zostaje on zagięty w zakładki (Dalby 2001, 20). Kształt rozłożonego kimona jest charakterystyczny dla krajów orientalnych i przypomina literę T. Strój ten okrywa ciało, dzięki czemu mankamenty figury są zatuszowane – podkreślone są tylko niektóre partie ciała, takie jak kark, biodra i kostki. Z kolei zakryte pozostają piersi, nogi i talia (Zaborowska 2003, 15, 55).

Kimono należy zakładać lewą połą na prawą. Sposób ten ma swoje korzenie w historii; Chińczycy uważali zakładanie prawej części na lewą za oznakę barbarzyństwa. W Japonii w ten sposób ubiera się zmarłych (Dalby 2001, 28 i kolejne).

Kimono męskie jest dopasowywane do wzrostu mężczyzny, dlatego nie ma konieczności robienia zakładek (Zaborowska, 2003, 55). Wzór na kimonie męskim występuje rzadko, a jeśli już takowy

Fot. 1. Japońskie kimono furisode z długimi rękawami

jest, to bardzo subtelny. Kolor pozwala rozróżnić kimona męskie (obowiązują bure, szare kolory) od kobiecych (dostępna jest cała gama barw). Tradycyjne obuwie również rozróżnia się ze względu na płeć osoby je noszącej. Męskie *zōri* i *geta* mają kwadratowe rogi, gdy kobiece są zaokrąglone (Dalby, 2001, 188–190).

Choć w dzisiejszych czasach zakładanie kimona przy okazji różnych ceremonii nie jest obligatoryjne, strój ten noszony jest między innymi podczas uroczystości rozpoczęcia i zakończenia roku akademickiego, w czasie zaręczyn, ślubu, pogrzebu, przyjęcia pożegnalnego (na przykład osoby odchodzącej na emeryturę), świąt, takich jak na przykład Nowy Rok, *seijin-shiki* (ceremonia osiągnięcia dojrzałości) czy *shichi-go-san* ('siedem-pięć-trzy', czyli święto siedmio-, pięcio- i trzylatków). Kimono zakłada się również z okazji wydarzeń kulturalnych i festiwali.

Kilka ważnych okazji związanych ze sztukami tradycyjnymi, takimi jak na przykład ikebana (układanie kwiatów), *chadō* (ceremonia parzenia herbaty), japoński teatr klasyczny (*nō*, *kabuki*, *kyōgen*, *bunraku*), taniec czy muzyka, również wymaga przywdziania tradycyjnego japońskiego stroju.

Śmierć i ceremonie pogrzebowe związane są z szeregiem reguł i zasad dotyczących ubioru. Zmarłego ubiera się w białą szatę z konopi lub bawełny – jest ona uszyta przez członkinie najbliższej rodziny. Ubiór pogrzebowy żałobników nazywa się *mōfuku*.

Białe kimono zakłada także panna młoda. Pomimo tego, iż dopełnieniem stroju ślubnego jest *obi* zdobione kolorami złotym lub srebrnym albo kolorowa szata narzucona na białą suknię, znaczenie symboliczne pozostaje. Zarówno człowiek zmarły, jak i panna młoda kończą swoje życie i zaczynają inne. Od razu po ślubie kobieta zmienia kimono na kolorowe, symbolizujące przejście do rodziny męża. Krewne ze strony pani młodej są zwykle ubrane w czarne szaty, a jej przyjaciele – w kolorowe.

Widok mężczyzny w kimonie jest współcześnie stosunkowo rzadki. Zakładają je głównie artyści lub mężczyźni biorący ślub – choć dzisiaj i tak częściej wybierają oni smoking (Dalby 2001, 128–131 i następne).

Strój śląski

Ubrania męskie i żeńskie po śląsku nazywa się *ancugiem*. Przyczyną problemu ze zdefiniowaniem stroju śląskiego, głównie kobiecego, są zmiany zachodzące w XIX i XX wieku. Do pierwszej połowy

Fot. 2. Kobiecy strój śląski (rozbarski)

XIX wieku poszczególne miasta śląskie wyróżniały się swoim ustalonym strojem. W tym czasie rozpoczęło się dynamiczne uprzemysłowienie Śląska, co powodowało, że ludzie często pracowali poza swoim rodzinnym miastem. W efekcie ubiory miejscowych i przyjezdnych mieszały się i wzajemnie przenikały. Procesy zachodzące w kulturze i życiu społecznym w ciągu stulecia sprawiły, że zrezygnowano ze strojów ludowych. Ich sporą część wyrzucono lub schowano na strychach, gdzie często ulegały zniszczeniu (Wrona 2002, 10, 73–74).

W latach 90. na nowo zaczęto odkrywać śląskie tradycje, wzrosło zainteresowanie kulturą regionu. Nadal widoczne jest to podczas różnych uroczystości, parad i świąt, gdzie spotyka się ludzi przyodzianych w stroje regionalne (Wrona 2002, 73–75). Jednakże skomponowanie takiego stroju nie jest łatwe i często popełniane są błędy wynikające z niewiedzy, zapomnienia lub chęci ulepszenia ubioru niezgodnie ze śląską estetyką i moralnością.

Współcześnie trudno jest spotkać na ulicy kobietę ubierającą się przez całe swoje życie „po chłopsku". Do tego grona należą zazwyczaj starsze kobiety. Mimo to Ślązaczki uznawane są za strażniczki tradycji związanych z regionem (Szołtysek 2005, 67, 104, 112).

Obecnie na Górnym Śląsku za najlepiej zachowane uważa się stroje: bytomski, raciborski, pszczyński, cieszyński i górali śląskich (Bazielich 1997, 5). Można również wyróżnić inne odmiany strojów śląskich, takie jak: opolski, rybnicki, nyski, głubczycki, oleski, kłodzki, wałbrzyski, jeleniogórski, karkonoski, wrocławski, Lachów Śląskich i inne (Piskorz-Branekova 2007, 118).

Ślązaczki zakładały strój ludowy w zależności od okoliczności – „na beztydziyń" (na co dzień) lub „na niydziela" (odświętnie). W kalendarzu Ślązaka było wiele okazji, świeckich i kościelnych, na które można było się wystroić w odświętne ubranie. Do świeckich należą np. różnego rodzaju występy, festyny, dożynki czy rodzinne uroczystości. Jedną z rozrywek kobiet było śpiewanie w chórze. Ponieważ była to okazja do wyjścia „w świat", szczególnie dbano wtedy o ubiór i strojono się jak na randkę (Szołtysek 2005, 84).

Do kościelnych obchodów można zaliczyć Adwent, Wielki Post, Gody (święta Bożego Narodzenia), Wielkanoc, Zielone Świątki (Zesłanie Ducha Świętego), procesję Bożego Ciała, święta maryjne, Wszystkich Świętych, I Komunię Świętą, chrzty, śluby i pogrzeby.

Różnice i podobieństwa

Oczywisty jest fakt, iż kimono i strój śląski pod względem wyglądu są zupełnie różne. Jednak czy funkcje tych strojów również są inne? Otóż w ogólnych definicjach obie szaty mają niemalże w 100 procentach to samo przeznaczenie, choć jest ono w wielu wypadkach inaczej realizowane.

Osobę ubraną w kimono – poza świętami, festiwalami i czasem poświęconym tradycyjnym zajęciom artystycznym – można spotkać nie tylko w Japonii, ale także podczas specjalnych spotkań kimonowych odbywających się na całym świecie. Zrzeszają one pasjonatów tego stroju. W Polsce organizowane są między innymi w Krakowie pod nazwą Kimono de Jack (lub Kimono de Krak).

Kimono znalazło również miejsce w popkulturze. Zespół Wagakki Band, który łączy dźwięki rocka i tradycyjnych instrumentów japońskich *wagakki*, w kreowaniu swojego image'u nawiązuje do tradycyjnych strojów japońskich, w tym właśnie do kimono. Poza tym ubiór ten często mają na sobie postacie z japońskich animacji – *anime*, na których wzorują się cosplayerzy*. W subkulturze *Lolit* można znaleźć *wa* i *qi Lolity*, inspirujące się tradycyjnymi strojami chińskimi i japońskimi (Adamowicz, 2013, 143–144).

Mimo iż strój śląski jest strojem regionalnym, a jego światowa popularność jest mniejsza niż kimona, istnieje wiele grup i osób, które aktywnie promują kulturę i tradycje regionu za jego pośrednictwem. Jedną z takich osób jest Grzegorz Stachak, który ożywił zwyczaj noszenia stroju śląskiego w świętochłowickich Lipinach (Szołtysek, 2005, 107).

Strój śląski dla Ślązaka jest jak kimono dla Japończyka – wyznacza tożsamość, jest oznaką pielęgnowania tradycji i więzi rodzinnych. Jednak mnogość elementów składających się na strój śląski lub japoński sprawia, że osoby rozpoczynające swoją przygodę z przywdziewaniem tradycyjnego ubioru bywają zniechęcone do poszukiwanie informacji i pogłębiania wiedzy na ten temat. Wiąże się z tym niebezpieczeństwo zniekształcania tradycji, a także zapominania o niej. Aby temu zapobiegać, różne instytucje, grupy i pojedynczy ludzie z wielkim zapałem angażują się w odtwarzanie tradycji. Dbają, aby wiedza na temat informacji przekazywanych poprzez ubiór, a także szczegóły wyglądu oraz sposób jego zakładania, nie odeszły w zapomnienie.

Fot. 3. Japoński zespól Wagakki Band

* Cosplayer – „osoba hobbystycznie przebierająca się za postać lub postacie z komiksów, mangi, bajek, gier komputerowych itp. i wiernie je odtwarzająca, spotykająca się na zlotach z innymi takimi osobami, czasem startująca w konkursach" (https://dobryslownik.pl/slowo/cosplayer/222950/5/237182/#znaczenie-237182 [dostęp: 19. 04. 2017].

Choć kultywowanie zwyczajów może być kosztowne, zakup drogich strojów dla wielu ludzi nie jest przeszkodą. Nabywają je, ponieważ chcą podkreślić własną odrębność i wyrazić ją poprzez kultywowanie tradycji (Witek-Tylczyńska 2013, 13–19).

Japonia i Śląsk – dwa odmienne pod wieloma względami światy, dwa zupełnie różne stroje podkreślające tożsamość osób je noszących. Okazuje się, że pogłębiając wiedzę o tych kulturach z dwóch krańców świata, można odkryć wiele podobieństw.

Bibliografia

Adamowicz K., 2013, *Istota i znaczenie Lolita Fashion*, w: Furmanik-Kowalska M., Wasilewska J., *Strój – zwierciadło kultury*, Toruń.

Bazielich B., 1997, *Śląskie stroje ludowe*, Chorzów.

Dalby L., 2001, *Kimono – fashioning culture*, London.

https://dobryslownik.pl/slowo/cosplayer/222950/5/237182/#znaczenie-237182 [dostęp: 19. 04. 2017].

Piskorz-Branekova E., 2007, *Polskie stroje ludowe*, Warszawa.

Szołtysek M., 2005, *Ślązoczki piykne są!*, Rybnik.

Witek-Tylczyńska H., 2013, *Kim jestem / skąd jestem? Czytanie stroju*, w: Furmanik-Kowalska M., Wasilewska J., *Strój – zwierciadło kultury*, Toruń.

Wrona T., 2002, *Tradycje stroju ludowego na terenie dzisiejszych Mysłowic*, Mysłowice.

Zaborowska B., 2003, *Kimono: jego dzieje i miejsce w japońskiej kulturze*, Warszawa.

Źródła zdjęć

Fot. 1. http://kimonogeisha.com/kimono-styles/furisode-kimono/ [dostęp: 14.03.1017 r.].

Fot. 2. Z archiwum Szkoły Języka i Kultury Polskiej UŚ.

Fot. 3. http://wagakkiband.jp/assets/img/profile/201612/group.jpg [dostęp: 16.05.2017 r.].

KAROLINA NOCOŃ – interesują mnie różne kultury oraz komunikacja w biznesowych kontaktach międzykulturowych. Uczestniczyłam w programie Erasmus+ i studiowałam w Bari (Włochy). Wolne chwile lubię spędzać na siłowni – najchętniej wybieram spinning.

Na podstawie pracy licencjackiej pt. *Codzienność gaijina – o „Bezsenności w Tokio" Marcina Bruczkowskiego* napisanej pod kierunkiem dr Bożeny Szałasty-Rogowskiej.

Japonia okiem Polaka – wybrane różnice kulturowe w kontekście *Bezsenności w Tokio* Marcina Bruczkowskiego

Japońskie słowo *gaijin* jest skrótem od terminu *gaikokujin*, którego poszczególne człony tłumaczy się następująco: *gai* 'obcy', *koku* 'kraj' oraz *jin* 'człowiek'. *Gaikokujin* oznacza więc dosłownie obcokrajowca. W praktyce Japończycy mianem tym określają osoby nieposiadające japońskiego obywatelstwa, czyli takie, które według nich pochodzą ze świata nieznanego i nieprzewidywalnego oraz są nieprzystosowane do kultury japońskiej (Jabłoński 2013).

Marcin Bruczkowski w swojej książce *Bezsenność w Tokio* przedstawił Japonię widzianą oczami cudzoziemca. Przygoda autora z Krajem Kwitnącej Wiśni rozpoczęła się w momencie wyjazdu na roczne studia kulturoznawcze do Tokio i trwała dziesięć lat. Przeżycia i obserwacje zgromadzone podczas pobytu w Japonii zainspirowały Bruczkowskiego do stworzenia książki, w której opisał zdarzenia z codziennego życia *gaijina*.

Czytając książkę Bruczkowskiego, można zauważyć wiele różnic kulturowych między mieszkańcami Zachodu i Japończykami. Jedną z najważniejszych jest różnica w sposobie komunikowania niewerbalnego. Umiejętność posługiwania się sygnałami niewerbalnymi – ich wysyłanie, odbieranie i interpretowanie, jest kształtowana poprzez kulturę, wykształcenie oraz doświadczenie (Knapp 2000).

W *Bezsenności w Tokio* wiele jest opisów sytuacji, które mogą zadziwić cudzoziemca. Jedną z nich jest schemat obsługi klienta. W japońskich sklepach klient uznawany jest za kogoś, komu należy się ogromny szacunek. Nie jest ważne, czy jest to luksusowy sklep z drogim asortymentem, czy tzw. *conbini*, czyli sklepy, w których można dostać praktycznie wszystko. Dla obsługi sklepu wygoda klienta jest sprawą priorytetową, dzięki czemu jakość japońskich usług stoi na najwyższym poziomie. W Japonii

klient jest traktowany jak bóg, przez co robienie zakupów stanowi sposób osiągnięcia wyższego statusu społecznego i uzyskania szacunku (Musiałowski 2012, 109–110). Ekspedient musi zapewnić kupującym liczne udogodnienia oraz przyjemną atmosferę robienia zakupów. Niedopuszczalne jest, by okazał mu zniecierpliwienie lub złość, powinien za to dużo się uśmiechać i kłaniać. Obsługa podczas każdej transakcji ma obowiązek wypowiadać określone formułki dotyczące karty lojalnościowej, pakowania zakupów oraz ich ceny.

Podobnie szokująca może być wizyta u lekarza. W zachodniej kulturze lekarze cieszą się z reguły dużym szacunkiem współobywateli. Tak też jest w Japonii, jednak tu szacunek okazywany tej grupie zawodowej jest nieporównywalnie większy. O przebiegu wizyty u lekarza możemy dowiedzieć się z *Bezsenności w Tokio*. Na początku mamy do czynienia z pielęgniarką, która przeprowadza z pacjentem bardzo dokładny wywiad dotyczący historii przebytych chorób. Następnie do gabinetu wkracza lekarz. Pielęgniarki nie opuszczają pomieszczenia, ale oddając wiele pokłonów lekarzowi, stoją i czekają na jego instrukcje. Pacjent rzadko dowiaduje się, na co choruje, bowiem lekarz zazwyczaj nie dzieli się z nim tą informacją. Zamiast tego nakazuje pielęgniarce wydać choremu leki, które podawane są bez żadnego oznakowania i informacji o składzie. Jak możemy przeczytać w *Bezsenności w Tokio*, przy wydawaniu tabletek nie używa się ich nazwy, a kolorów: „Dwie czerwone, dwie żółte i jedna niebieska" (Bruczkowski 2004, 193).

Warto podkreślić, że bohatera książki *Bezsenność w Tokio* (można uznać, że jest nim sam autor, Marcin Bruczkowski) charakteryzuje postawa akceptacji wobec lokalnych wzorców zachowań. Umożliwia mu to uczestniczenie w życiu społecznym Japonii. Takie podejście odróżnia go od typowego turysty, który przygląda się światu niejako bez zobowiązań. W odróżnieniu od niego bohater *Bezsenności w Tokio* bierze czynny udział w japońskiej rzeczywistości, nie negując jej, ale przyjmując taką, jaka jest. Autor zadbał o afirmację postawy otwartej względem odmiennej kultury – należy pamiętać o tym, żeby podchodzić do niej z „otwartym umysłem", nie oceniając, lecz obserwując. Zadanie to nie jest łatwe, ponieważ nasze myślenie i reakcje ukształtowane zostały w ramach modelu kultury, w którym się wychowaliśmy i wielką sztuką jest odrzucenie stereotypów, opieranie swoich osądów na wiedzy, a nie ignorancji.

Bibliografia

Bruczkowski M., 2004, *Bezsenność w Tokio*, Warszawa.

Jabłoński A., 2013, *Japonia okiem NIE-Japonii: stereotypy, relacje niedbałe i ich twórcy*, w: Wosińska A., *Spojrzenia. Japonia według Zachodu, Zachód według Japonii*, Bydgoszcz.

Jabłoński A., 2013, *Obrazy świata*, w: tegoż, *Homeostaza teksu*, Poznań.

Knapp M., 2000, *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, przeł. A. Śliwa, Wrocław.

Musiałowski P., 2012, *Japonia oczami fana. Zostawiłem serce w Tokio*, Gdańsk.

Wosińska A., 2013, *Spojrzenia. Japonia według Zachodu, Zachód według Japonii,* Bydgoszcz.

SVIATLANA ROHACH – pochodzę z Białorusi, tam skończyłam polonistykę. Obecnie uczę się na kierunku międzynarodowe studia polskie na Uniwersytecie Śląskim. Interesuję się tłumaczeniem artystycznym, językami obcymi (zwłaszcza słowiańskimi) oraz literaturą współczesną.

Na podstawie pracy magisterskiej pt. *Problemy translatorskie w tłumaczeniu* legend Ajnów *na język polski* przygotowywanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jolanty Tambor.

Inna Japonia. Legendy Ajnów

Naród Ajnu – pochodzenie i obecna sytuacja

Ajnowie, Ajnu lub Ajnosi to lud przybyły na południe Sachalinu oraz na Wyspy Japońskie i Kurylskie ponad 6 tys. lat temu, a obecnie mieszkający głównie na Hokkaido. W języku ajnuskim słowo *ajnu* znaczy 'człowiek' – w znaczeniu 'prawdziwy człowiek', 'prawy człowiek', 'człowiek honoru'. Ajnowie określali Japończyków wyrazem *sisam*, co znaczyło 'obcy'. Japończycy rewanżowali im się określeniem *ebisu*, czyli 'dzicy, barbarzyńcy'. W Japonii używano również słowa *aino(ko)*, przypadkowo zbieżnego ze słowem *ajnu*, a mającego znaczenia: 'mieszaniec', 'bękart', 'napotkany pies' (Majewicz 1983, 17).

Ajnów uważa się za rdzenną ludność japońskiej Hokkaido, którzy na tę północną wyspę Archipelagu Japońskiego przybyli ponad 6 tys. lat temu. „Gdy pierwsi Europejczycy zaczęli docierać w te strony około XVI wieku, Ajnowie zamieszkiwali znaczny obszar południowej części Kamczatki, Archipelag Kurylski, Sachalin i Hokkaido, a na południu ich tereny obejmowały obecne prefektury Aomori, Akita i Iwate na wyspie Honshu. Odrębni zarówno pod względem antropologicznym, jak i kulturowym Ajnu byli wypierani z zajmowanych przez siebie ziem oraz dyskryminowani przez Japończyków. Status ludności tubylczej Japonia nadała im dopiero w 2008 roku po silnych naciskach ONZ, ale niestety stało się to o wiele za późno" (http://tokyopongi.com/prawdziwych-ajnow-juz-nie-ma/).

Jak podają źródła, współcześnie zaledwie niewielka część spośród ok. 50–100 tys. Japończyków mających wśród przodków Ajnów kultywuje język, kulturę i tradycje ajnuskie. Język ajnuski (uważany za izolowany i niespokrewniony z żadnym innym istniejącym obecnie) jest zagrożony wymarciem. Według danych z 2007 r., w Japonii biegle posługuje się nim 10 osób, głównie starszych (https://www.ethnologue.com/language/ain).

Badacze kultury ajnuskiej

W badaniach nad kulturą i językiem Ajnów dużą rolę odegrał Polak, Bronisław Piłsudski (1866–1918), brat słynnego Marszałka. Za udział w przygotowaniach zamachu na cara Aleksandra III w 1887 r. został skazany na 15 lat katorgi i zesłany na Sachalin, gdzie zaczął się interesować kulturą tubylczych ludów: Ajnów i Niwchów.

W późniejszych latach zajął się badaniem kultury Ajnów z Hokkaido, tam też ożenił się z kuzynką jednego z wodzów. Właśnie wtedy Piłsudski zarejestrował tradycyjne opowieści ajnuskie, używając w tym celu fonografu Edisona. Po latach te materiały okazały się jedynym zapisem oryginalnej mowy Ajnów, w oparciu o nie współcześni potomkowie Ajnów uczą się własnego języka. Do dziś Bronisław Piłsudski uważany jest za najważniejszego badacza kultury Ajnów, a jego potomkowie nadal żyją w Japonii (Kuczyński 2015).

W kontekście tej pracy ważny jest również Genzō Sarashina (1904–1985), autor książki pt. *Zbiór legend ajnuskich* (1971), urodzony na Hokkaido poeta japoński, krajoznawca, działacz kulturowy, badacz i zbieracz folkloru ajnuskiego. Na dorobek literacki Genzō Sarashiny składa się około pięćdziesięciu książek – tomików poetyckich, zbiorów dotyczących folkloru, badań, wydań seryjnych, między innymi takich jak: *Wyjaśnienie nazw geograficznych pochodzenia ajnuskiego* (1966), *Pory roku u Ajnów* (1968), *Mitologia ajnuska* (1967). W 2014 roku wybrane legendy z książki *Zbiór legend ajnuskich* zostały opublikowane w numerze 2. czasopisma „Письменные памятники востока" w tłumaczeniu Evgenya Uzhinina na język rosyjski. Polski przekład legendy, który tu zamieszczam, jest mojego autorstwa. Ma on charakter wtórny, ponieważ powstał na podstawie tego właśnie tłumaczenia rosyjskiego.

Korupokkuru z Tokachi

Dawno, dawno temu w okręgu Tokachi* na wschodzie Ezo mieszkało plemię karłów *korupokkuru*, co znaczy 'ludzie żyjący pod liśćmi fuki**'. *Korupokkuru* byli bardzo łagodnym, życzliwym dla innych narodem. Zdobywszy na łowach zwierzynę czy rybę, nie zjadali wszystkiego sami, lecz wspaniałomyślnie zostawiali część zdobyczy i potajemnie podrzucali pod domy ludzi mieszkających w pobliskiej osadzie. Jednak nikt nigdy ich nie widział.

Aż pewnego razu jeden *korupokkuru* przyniósł swój kolejny dar ludziom, chyłkiem chciał przesunąć przez drzwi domu mięso i rybę, lecz gospodarz wyczuł go, pociągnął za rękę i wciągnął do środka. Zobaczyli wtedy ludzie, że na ustach i wierzchu dłoni *korupokkuru* ma piękne tatuaże.

Rozgniewał się *korupokkuru* na ludzi za taki zuchwały i nieuprzejmy postępek i powiedział: „Chcieliśmy na zawsze zamieszkać w tej krainie, ale teraz będziemy musieli przenieść się w inne miejsce. A w waszym kraju odtąd będą usychać trawy i drzewa, i gleba będzie marniała. Dlatego ta miejscowość będzie teraz nazywana Tokapchi, co znaczy 'sucha, jałowa ziemia'".

Problemy w tłumaczeniu legend Ajnów na język polski

Pierwszy problem, z którym musi poradzić sobie tłumacz *Zbioru legend ajnuskich*, dotyczy języka pośredniego lub, dokładniej rzecz ujmując, języków pośrednich, ponieważ mamy w tym przypadku

* Tokachi (ajn. Tokapchi) – okręg we wschodniej części Hokkaido. Pochodzenie nawy tłumaczy się na różne sposoby: od ajn. tokap chi 'wypalona słońcem ziemia, pustkowie' albo 'wyschnięte kobiece piersi' oraz od tukap 'upiór, widmo'.

** Fuki – lepiężnik japoński (Petasites japonicus), wielka roślina trawiasta o dużych szerokich liściach, spotykana na wyspach Japonii, w Korei, Chinach, na Sachalinie i wyspach Kurylskich. W Japonii od średniowiecza jest uprawiany jako roślina warzywna i ma szerokie zastosowanie kulinarne. Gotowane liście fuki mogą służyć na przykład jako składnik do przyrządzania sushi.

do czynienia z dwoma. Legendy będące tekstami mówionymi w języku ajnuskim, zostały najpierw sparafrazowane i spisane w języku japońskim przez Genzō Sarashinę, następnie przetłumaczone na rosyjski przez E. Uzhinina. Dopiero wówczas doczekały się przekładu na język polski dokonanego przez autorkę niniejszego tekstu. A zatem tłumaczenie na język polski jest trzecim ogniwem w łańcuchu przekładów, z czego wynika problem niedokładności powstającego tekstu. Jak wiadomo, z każdym kolejnym przekładem tekst wyjściowy coraz bardziej odbiega od tekstu pierwotnego. Żeby zminimalizować negatywne skutki przekładu pośredniego, tłumacz powinien ściśle współpracować zarówno z tłumaczem tekstu pierwotnego na język rosyjski, jak i z rodzimymi użytkownikami języka japońskiego.

Bibliografia

http://tokyopongi.com/prawdziwych-ajnow-juz-nie-ma/ [dostęp: 15.12.2017].

http://www.orientalstudies.ru/rus/images/pdf/PPV_2_21_2014_04_uzhinin.pdf [dostęp: 15.12.2017].

https://www.ethnologue.com/language/ain [dostęp: 15.12.2017].

Kuczyński A., 2015, *Bronisław Piłsudski (1866–1918), zesłaniec i badacz kultury ludów Dalekiego Wschodu*, w: „Niepodległość i Pamięć", nr 2 (50).

Majewicz A. F., 1983, *Dzieje i legendy Ajnów*, Warszawa.

ANDRII DELIKATNYI – jestem z Ukrainy, w Polsce wszyscy mówią na mnie Andrzej. Uwielbiam spotykać się z przyjaciółmi, podróżować. Doceniam ciekawe książki i filmy, z których wiele dowiaduję się o kulturach Dalekiego Wschodu.

Na podstawie pracy licencjackiej pt. *Wizerunek smoka w kulturach Azji i Europy na przykładzie wybranych mitów i legend* napisanej pod kierunkiem dr Wioletty Hajduk-Gawron.

Wizerunek smoka w kulturach Azji i Europy

Choć wiadomo powszechnie, że żaden ze smoków nigdy nie istniał, to wiara w ich istnienie, podobnie jak wizerunek oraz opisy ich działań od dawna są obecne w kulturze na całej kuli ziemskiej i dzięki historycznym, literackim, mitologicznym, folklorystycznym, socjologicznym, psychologicznym i artystycznym przekazom osiągnęły one pewnego rodzaju realizm. Niewiele symboli nasyca ludzką cywilizację tak szeroko i wszechobejmująco jak symbol smoka, który rozwijał się razem z nią i pozostawił ślad niemalże na każdej materialnej i intelektualnej płaszczyźnie światowej kultury. Smoki są unikalnym fenomenem kulturowym. Ich obraz utrwalił się w mitologii i folklorze narodów z różnych stron świata.

Smok w Chinach

Ze wszystkich mitycznych istot największą popularnością wśród Chińczyków cieszyły się smoki. Czasami smoka przedstawiano pod postacią dużego węża czy zwierzęcia, które przypominało jednocześnie i tygrysa, i konia. Często rysowano wokół niego chmury, gęstą mgłę czy burzliwe fale, aby stworzyć wrażenie jego nadzwyczajnej siły i zdolności wywoływania klęsk żywiołowych. Smoki mogły się przeistaczać, potrafiły biegać, pływać, latać.

W średniowiecznych Chinach smok był symbolem cesarza, przedstawiano go na tronie, na chałacie monarchy. Wyżsi dygnitarze i dworzanie nosili szaty z obrazem smoka z czterema pazurami i tylko za szczególne zasługi nadawano prawo noszenia ubioru ze smokiem z pięcioma pazurami – jak na chałacie cesarza.

Kult smoków był związany przede wszystkim z wodą. Smoki wcielały się w deszczowe chmury, które przynosiły opady, były strażnikami rzek, jezior i zbiorników wodnych – dla Chińczyków były istotami boskimi.

Niewiarygodna i niewytłumaczalna siła smoków sprzyjała niezwykłej popularności tych istot w mitach i legendach. Istnieje np. wiele przekazów o Smoczym Królu (Lóng Wáng).

Rys. 1. Smok z pięcioma pazurami

Rys. 2. Głowa smoka, część lalki, którą w Chinach wykorzystuje się w tańcu smoka

Mówiąc o smokach, nie można nie wspomnieć również o duchu Zhulong – Smoku ze Świecą (albo pochodnią), który według jednego z wariantów mitu o stworzeniu był twórcą Wszechświata. Opowieść o nim jest zapisana w dawnej *Księdze gór i mórz*. Ten duch z twarzą człowieka, ciałem węża i skórą w kolorze czerwieni miał wysokość tysiąca *li*. Jego oczy przypominały dwa oliwne drzewa.

Smoki europejskie

W odróżnieniu od smoków Azji, które były władcami wód i symbolizowały mądrość i dobro, zachodnie smoki tradycyjnie były symbolem zła. Typowy europejski smok umie latać i zieje ogniem.

Cechą wyróżniającą smoki Europy jest ich różnorodność. W odróżnieniu od swoich wschodnich sąsiadów europejskie smoki liczą kilka podgatunków, które różnią się pod względem morfologii.

Klasyczny smok (w europejskiej średniowiecznej tradycji) ma dwie pary kończyn i parę bardzo dużych skórzastych skrzydeł w kształcie trójkąta czy rombu, które pozwalają mu latać. Jego głowa, szyja i plecy często są ozdobione grzebieniem, ostre kołki mogą znajdować się na ogonie, ciało jest pokryte łuską.

Kolejnym przedstawicielem smoków europejskich jest **żmij**, ten podgatunek pochodzi z Europy Wschodniej. Żmij to smok mający kilka głów (to jego ważna cecha), wcielenie zła w słowiańskich ludowych baśniach i legendach. Liczba głów zazwyczaj jest wielokrotnością trzech, zwykle wynosi od 3 do 12. W legendach i opowieściach najczęściej pojawia się smok z trzema głowami. Zwykle ma zdolność latania, lecz o jego skrzydłach niewiele się mówi. Ma długi ogon i pazurzaste łapy. Ważną właściwością tego smoka jest umiejętność ziania ogniem.

Wiwern to heraldyczny smok Wielkiej Brytanii. Różni się od innych smoków tym, że budową ciała przypomina ptaki drapieżne. Wiwern ma wydłużony tułów z długą szyją i ogonem, często zakończonym harpunim, jadowitym grotem, ma parę skrzydeł i jedną przednią parę łap z pazurami jak u orła, ostry wzrok, a także poroże. Opisywane wiwerny są zazwyczaj czarnego albo szmaragdowozielonego koloru. Uważano, że pojawienie się wiwernów zapowiada różne katastrofy i epidemie.

Rys. 3. Klasyczny smok europejski

Rys. 4. Paolo Uccello: Walka św. Jerzego ze smokiem

Lindworm, podobnie jak wiwern, ma tylko jedną parę łap i pod względem budowy przypomina węża. Jednak w odróżnieniu od innych smoków nie ma skrzydeł i nie umie latać. Głowa jest podobna do ptasiej. Kolor łuski najczęściej jest zielony, czasami beżowy, brunatny. Nie może ziać ogniem, lecz jego ślina jest trująca.

Następnym przedstawicielem smoków europejskich jest **amfipter**. Ten podgatunek jest podobny do lindworma, ale w odróżnieniu od niego ma jedną parę skrzydeł i nie ma nóg.

Różnorodność to cecha charakterystyczna smoków europejskich, w odróżnieniu od chińskich. Warto zauważyć, że choć chińskie smoki na zewnątrz są do siebie podobne, to ucieleśniają emocjonalne i abstrakcyjne idee w różnych kontekstach. Z kolei większość zachodnich smoków różni się od siebie wyglądem zewnętrznym i właściwościami, natomiast najczęściej wszystkie one są wcieleniem zła.

Bibliografia

Klasyfikacja smoków, http://dragonum.narod.ru/klass_dr.htm [dostęp: 31.05.17].

Künstler M.J., 2006, *Mitologia chińska*. Warszawa.

Łukasz Włodarski, *Smoki – legenda czy fakt?* http://wmrokuhistorii.blogspot.com/2013/04/smoki-legenda-czy-fakt.html [dostęp: 10.05.17].

Mity i legendy o smokach, http://slavyanskaya-kultura.ru/drevnii-mir/mify-i-legendy-o-drakonah.html [dostęp: 25.05.2017].

Smoki. Mitologia i historia, http://godsbay.ru/paint/dragons.html [dostęp: 31.05.2017].

Spis ilustracji

Rys.1. Przykład obrazu smoka z pięcioma pazurami, http://slavyanskaya-kultura.ru/drevnii-mir/mify-i-legendy-o-drakonah.html [dostęp: 24.05.2017].

Rys.2. Głowa smoka, część lalki, którą wykorzystuje się w tańcu smoka, http://sueveriya.ru/archives/3336#i [dostęp: 23.05.2017].

Rys. 3. Klasyczny smok europejski, http://www.bestiarium.pl/viewtopic.php?f=11&t=6045 [dostęp: 31.05.2017].

Rys. 4. Paolo Uccello, Walka św. Jerzego ze smokiem, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Paolo_Uccello_047b.jpg [dostęp: 31.05.2017].

KATERYNA IONOVA – urodziłam się we Lwowie. Interesuję się fotografią, nauką języków obcych – szczególnie koreańskiego oraz włoskiego. Marzę o podróży dookoła świata, by na własne oczy zobaczyć, jak żyją ludzie w innych kulturach.

Na podstawie pracy licencjackiej pt. *Związek języka i kultury (na wybranych przykładach w języku polskim i koreańskim)* napisanej pod kierunkiem dr W. Hajduk-Gawron.

Językowy obraz psa na przykładzie języka koreańskiego i polskiego

Związek języka i kultury

Edward Sapir w swojej lingwistycznej hipotezie zakłada, że język nie tylko jest narzędziem do odtwarzania myśli, ale sam kształtuje nasze myśli i odbiór rzeczywistości, gdyż widzenie świata zależy od sposobu, w jaki o nim mówimy. Człowiek może uporządkować przedmioty i zjawiska tylko wówczas, gdy zna ich nazwy. Nadając nazwy, włączamy kolejne fragmenty rzeczywistości w tę kanwę pojęć, która istnieje w naszej świadomości – czyli wprowadzamy nowe elementy do obrazu świata. Można więc powiedzieć, że język i światopogląd są z sobą nierozerwalnie związane*. Język nie jest zwierciadłem a pryzmatem, przez który spogląda się na świat i który w każdej kulturze jest inny. Z tego wnioskujemy, że język, myślenie i kultura nie mogą funkcjonować oddzielnie.

Każdy naród ma własną historię, kulturę i językowy obraz świata, przy tym kulturowy obraz świata zawsze jest bogatszy od językowego. Mimo to właśnie za pomocą języka wiedza o świecie jest przechowywana i przekazywana z pokolenia na pokolenie. Uważa się, że w kulturze i języku każdego narodu są obecne jednocześnie ogólnoludzkie i narodowe, etniczne elementy. Uniwersalne znaczenia, jednakowo uświadamiane przez wszystkich ludzi na świecie albo przez przedstawicieli poszczególnych kultur, tworzą fundament komunikacji międzykulturowej, bez którego międzykulturowe porozumienie byłoby niemożliwe. Jednocześnie w każdej kulturze są obecne specyficzne wartości, zawarte w języku, normach moralnych, przekonaniach, zachowaniu itd.

Mimo tego, że język i kultura, z powodów oczywistych, są powiązane, niektórzy badacze uważają, że: „Język jest systemem, który podporządkowuje się tylko swojemu porządkowi" (von Humboldt 2010, 45). Jednak większości badań z zakresu filozofii i językoznawstwa potwierdza, że istnieje silny

* http://terme.ru/termin/kultura.html [dostęp: 15.01.2017].

związek między językiem i kulturą. Starał się to potwierdzić m.in. Wilhelm von Humboldt. Udowodnił on, że kultura ma racjonalny charakter i odzwierciedla się w języku. Kultura i język nie istnieją w oderwaniu od siebie, a kultura ma duży wpływ na język.

Obraz psa w języku koreańskim i polskim

Chciałabym zaprezentować polski i koreański językowy obraz psa. W języku polskim, w przeciwieństwie do koreańskiego, istnieje wiele związków frazeologicznych z leksemem *pies*. W języku koreańskim można doszukać się kilku odpowiedników polskich frazeologizmów, ich znaczenie jest bardzo zbliżone. Na przykład:

- *żyć jak pies z kotem* – 견원지간 (po koreańsku to relacje między psem i małpą), znaczenie: 'żyć w ciągłej niezgodzie, nienawiści, kłótni';
- *jak psu z gardła wyciągnięte* – 초상집 개 같다 (*jak pies na pogrzebie*), znaczenie: 'biedna, brudna i bezradna osoba'.

Trudno było znaleźć takie frazeologizmy, które mają swe odpowiedniki koreańskie, jest ich niestety mało i sami Koreańczycy, o ile wiem, bardzo rzadko nimi się posługują.

Znalazłam również przysłowie koreańskie, w którym jest mowa o psie, ale w języku polskim podobne znaczenie wiąże się z zupełnie innym zwrotem:

- *gryźć się jak dwa psy* – 'kłócić się, sprzeczać się'. Koreańskie przysłowie brzmi: 개 두 마리가 하나의 뼈를 놓고 싸우면 제3의 개가 그것을 가지고 도망친다 (*Gdy dwa psy się gryzą o kość, trzeci z nią ucieka*), polski odpowiednik: *Gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta* ('tam, gdzie jest spór między dwoma osobami, korzysta ktoś inny').
- 미친개가 호랑이 잡는다 (*Szalony pies łapie tygrysa*) – 'działając bez strachu, bez długiego zastanawiania się, można robić rzeczy niewiarygodne'.

Interesujące jest to, że w obydwu państwach, Polsce i Korei, znane są prawdziwe historie, które opowiadają o psiej wierności i miłości. W celu ich upamiętnienia powstały pomniki – jeden w Krakowie (pomnik psa o imieniu Dżok), a drugi na koreańskiej wyspie Jindo. Zarówno w Polsce, jak i w Korei, wydano też książki dla dzieci, które opowiadają o psiej wierności. W obydwu jest ukazana postać psa, który ponad życie kocha właściciela i za żadne psie skarby go nie zdradzi.

W Polsce znana jest historia o psie Dżoku*, który latem roku 1991 z właścicielem przechodził przez Rondo Grunwaldzkie w Krakowie, w pewnym momencie mężczyzna zachwiał się i upadł. Niestety właściciel zmarł jeszcze w karetce, a psa odpędzono z miejsca zdarzenia. Dżok nie rozumiał, co się stało z jego panem i przez wiele dni błąkał się wokół Ronda. Nie udało się umieścić go w schronisku dla zwierząt, bo pies uciekł. Z czasem Dżok stał się nieodłączną częścią Ronda Grunwaldzkiego, a ludzie specjalnie przyjeżdżali, aby go zobaczyć. Nie ufał nikomu oprócz mieszkającej w pobliżu pani Marii. Starsza pani przychodziła codziennie, razem ze swym psem o imieniu Kajtek, aby nakarmić Dżoka. Tymczasem popularność Dżoka wzrastała, na jego temat pojawiały się informacje w mediach. Ostatecznie Dżok zamieszkał z panią Marią i jej psem (możliwe, że to właśnie Kajtek namówił Dżoka, by opuścił Rondo). Po sześciu latach pani

* Por. książkę autorstwa Barbary Gawryluk pt. *Dżok. Legenda o psiej wierności* (Gawryluk 2007).

Maria zmarła, a psy zabrano do schroniska, ponieważ próba znalezienia dla nich nowego domu skończyła się niepowodzeniem. Jednak pewnej nocy Dżok uciekł i po jakimś czasie znaleziono go martwego na torach kolejowych (został pochowany na terenie schroniska dla bezdomnych zwierząt).

Mieszkańcy Krakowa zdecydowali, by postawić pomnik sławiący historię Dżoka. Pomnik, wykonany według projektu Bronisława Chromego, stoi na Bulwarze Wiślanym, niedaleko Ronda Grunwaldzkiego. Odsłonięto go wiosną 2001 roku i przedstawia psa otoczonego dłońmi, co symbolizuje wzajemną miłość człowieka i zwierzęcia.

W Korei Południowej dobrze znane są opowieści o psach rasy jindo. Nazwa rasy pochodzi od wyspy Jindo. Jedna z historii stała się wręcz sensacją, w telewizji pokazywano filmy dokumentalne, powstała książka dla dzieci*, w radiu i na ulicy mówiono wyłącznie o Jindo Baekgu (백구; 白狗 – 'biały pies') i jego wyczynie. Jak głosi historia, właścicielka siedmioletniego psa, starsza kobieta, postanowiła go sprzedać. Nowi właściciele mieszali 300 kilometrów dalej. Jednak po siedmiu miesiącach pies wrócił do swojej pani. Ona zdecydowała się go zatrzymać i mieszkali razem jeszcze przez kolejne 7 lat. W 2004 roku w Hrabstwie Jindo postawiono pomnik psa Jindo Beakgu, aby upamiętnić jego przywiązanie do właścicielki**.

Kolejna historia opowiada o czteroletnim Jindo, również Baekgu i jego właścicielu Parku Wan Suh (박완서), który zamieszkiwał na wyspie Jindo. W czerwcu 2000 roku pan Park zmarł. Pies nic nie jadł przez 7 dni, przeżywając jego śmierć. Według „Choson Ilbo" (조선일보 – „Dziennik Choson", gazeta wydawana w Korei) pies nie odstępował zmarłego przez trzy dni, dopóki nie przyszli ludzie, którzy znaleźli ciało. Zwierzę było również obecne na pogrzebie, a po powrocie do domu nic nie jadło przez następne cztery dni***.

Zarówno polskie, jak i koreańskie opowieści są świadectwem wierność psa, jego przywiązania i miłość do człowieka. Nie zważając na odległość, mrozy i śnieg, pies wracał i czekał na swego pana. Towarzyszył mu w ostatniej drodze i nadal czekał, nikomu nie ufał. Taki jest właśnie pies – wierny do końca życia tylko jednej osobie. Zawsze obroni, wesprze, rozweseli i przyniesie kapcie zmęczonemu właścicielowi.

Bibliografia

Gawryluk B., 2007, *Dżok. Legenda o psiej wierności*, Łódź.

http://news.nawer.com/news/read.php?mode=LSD&office_id=001&article_id=0000832043&section_id=102&menu_id=102 [dostęp: 20.08.2017].

http://terme.ru/termin/kultura.html [dostęp: 15.01.2017].

http://www.jindo.go.kr/eng/sub.cs?m=32 [dostęp: 20.08.2017].

von Humboldt W., 2010, *Rozmaitość języków a rozwój umysłowy ludzkości*, Lublin.

* Song, J.,1997, 돌아온 진돗개 백구 [*Return of Baekgu the Jindo dog*], Seoul.

** http://news.nawer.com/news/read.php?mode=LSD&office_id=001&article_id=0000832043&section_id=102&menu_id=102 [dostęp: 20.08.2017].

*** http://www.jindo.go.kr/eng/sub.cs?m=32 [dostęp: 20.08.2017].

Streszczenia

Inna Japonia. Legendy Ajnów

Другая Япония. Айновские лгенды

В данной статье рассказывается о народе айнов, который является коренным населением острова Хоккайдо, а также и о исследованиях раннее проведенных над культурой этого народа. Также в статье представлена одна из айновских легенд в авторском переводе, который является вторичным переводом (изначально легенда была записана по-японски, потом переведена на русский язык, а уже с русского на польский).

The other Japan. Ainu legends

The article presents the Ainu people, indigenous inhabitants of Hokkaido, and research conducted on their culture. The article also introduces the author's translation of one of the Ainu legends. The presented translation is indirect, as it is made from Russian, but not from Japanese – the original language of the legend.

Przeznaczenie japońskiego kimona i stroju śląskiego – różnice i podobieństwa

Предназначение японского кимоно и силезского костюма

В статье представлено сравнение японского кимоно и силезского костюма, а именно их социально-культурные функции. Определено большое количество общих черт, несмотря на географическое расстояние и культурные отличия.

The function of Japanese kimono and Silesian costume

The article presents a comparison of Japanese kimono and Silesian costume, especially their social and cultural functions. A lot of similarities in the two costumes are revealed despite geographical and cultural differences.

Japonia okiem Polaka – wybrane różnice kulturowe w kontekście *Bezsenności w Tokio* Marcina Bruczkowskiego

Япония с точки зрения поляка – выбранные культурные разницы на основе «Бессонница в Токио» Марчина Бручковского

Статья представляет культурные отличия японской жизни и «западного» мира глазами поляка, автора книги «Бессонница в Токио». Рассказывая о Японии с точки зрения иностранца, автор книги не критикует местные обычаи, а лишь знакомит с ними читателя.

Japan – how Polish man sees it. Selected cultural differences in the context of „Insomnia in Tokio" by Marcin Bruczkowski

The article shows cultural differences between the Japanese and „Western" way of life as noticed by a Polish man, the author of the book „Insomnia in Tokio". While presenting Japan from a foreigner's point of view, the author of the book avoids criticizing characteristic for tourists.

Wizerunek smoka w kulturach Azji i Europy

Образ дракона в культурах Азии и Европы

Статья представляет образ дракона, мифического существа в азиатских и европейских культурах. Определены основные различия: в Азии дракон символизирует разум и доброту, а европейские драконы, несмотря на разнообразие видов, являются символом зла.

The image of dragon in Asian and European cultures

The article presents the image of dragon, a mythical creature in Asian and European cultures. The main differences in perceiving dragons are: Asian dragons are symbols of mind and good, while in Europe there are more kinds of dragons, but all of them symbolize evil.

Językowy obraz psa na przykładzie języka koreańskiego i polskiego

Языковой образ собаки на примере корейского и польского языков

В статье представлены характерные особенности корейского языка, его история происхождения, а также различия между польским и корейским языком. Проанализирован образ собаки в языковой картине мира двух культур на основе фразеологизмов, пословиц и реальных событий.

Linguistic image of dog in Korean and Polish

The article introduces the Korean language, its traits, origin and differences as compared with the Polish language. The image of dog in two linguistic world-images has been analyzed, using idioms, sayings and historical events.

Tłumaczenie streszczeń
Kamil Krakowiecki, Natalia Moiseienko

Międzynarodowe studia polskie I stopnia (licencjat) to studia poświęcone kulturze polskiej widzianej w kontekście kultur regionów europejskich i pozaeuropejskich. Na kierunku student podejmuje studia w ramach programu: studia polskie i wybiera dwa dodatkowe programy poświęcone kulturom regionów świata. Stając się ekspertem do spraw relacji interkulturowych i transgranicznych kultury, student przygotowuje się jednocześnie do aktywności zawodowej, która umożliwi wykorzystanie nabytej wiedzy w ramach trzech specjalności:

- **kultura i komunikacja w biznesie (etykieta biznesowa)**, gdzie student poznaje funkcjonalną odmianę języka stosowaną w biznesie;
- **kultura i komunikacja w turystyce (turystyka kulturowa)**, gdzie student zdobywa wiedzę o zasadach organizacji turystycznych wypraw i wycieczek, których celem jest poznawanie obiektów kultury i uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych;
- **kultura i komunikacja w dyplomacji**, gdzie student zdobywa wiedzę z zakresu funkcjonowania służb dyplomatycznych odpowiedzialnych za międzynarodową wymianę kulturalną i promocję kultury w świecie.

Międzynarodowe studia polskie II stopnia (magisterskie) kształcą ekspertów do spraw kultury w relacjach międzynarodowych, co umożliwia podjęcie pracy w dziedzinach, gdzie wykorzystywane są kompetencje kształtowane w oferowanych trzech specjalnościach kierunkowych:

- **doradztwo kulturowe** – w ramach specjalności student poznaje zasady doradztwa i promocji w sferze międzynarodowej współpracy i wymiany, w której kultura jest przedmiotem transferu oraz tam, gdzie w ramach kontaktów międzynarodowych jej znajomość jest elementem niezbędnym do tego, aby komunikowanie (spotkania, narady, negocjacje, porozumienia) było skuteczne i fortunne;
- **publicystyka kulturowa** – w ramach specjalności student zdobywa kompetencje pomocne w wykonywaniu pracy dziennikarza publicysty specjalizującego się w tematyce kulturowej i pracującego w mediach, które działają w przestrzeni komunikacji międzynarodowej;
- **translatoryka** – student zdobywa wiedzę na temat funkcjonalnych odmian języka, poznaje strategie translatorskie ze szczególnym uwzględnieniem strategii przekładu specjalistycznego, zwłaszcza w zakresie dyskursu naukowego i odmian języka aktywnie wykorzystywanych we współpracy międzynarodowej (język biznesu, język dyplomacji i protokołu).

W czasach ożywionych kontaktów międzynarodowych, wymiany zagranicznej pomiędzy instytucjami, ruchu migracyjnego, zmasowanych wyjazdów i podróży po świecie istotnym wymogiem skutecznej komunikacji i efektywnego porozumienia stała się dogłębna znajomość kultury zagranicznego partnera, kontrahenta, regionu. Wytworzyło się zapotrzebowanie na eksperta, który doradzi, jak zapewnić najlepszy kontakt z partnerem zagranicznym, pomoże swoją wiedzą w zawieranych międzynarodowych kontraktach, fachowo przygotuje wydarzenia, w których przedmiotem będzie kultura rodzima lub kultura innego regionu, który wreszcie skutecznie potrafi wypromować własną kulturę poza granicami kraju i zaplanować politykę poznawania kultur innych regionów w kraju.

Międzynarodowe studia polskie są odpowiedzią na takie wyzwania i przygotowują takich ekspertów.

Kierunek jest prowadzony przez Katedrę Międzynarodowych Studiów Polskich Wydziału Filologicznego UŚ. Są to studia nad kulturą polską w relacji do kultury globalnej i kultur innych regionów. Przedmiotom, które umożliwiają nabywanie wiedzy eksperckiej, towarzyszą zajęcia specjalnościowe, przygotowujące do podjęcia zawodu w sektorze rynku, gdzie wiedzę tę można skutecznie spożytkować.

Pełne programy studiów są dostępne na stronach internetowych Katedry Międzynarodowych Studiów Polskich: http://studiapolskie.us.edu.pl, zakładki: *Studia* i *Dla kandydatów*.